

Medytacja Postakademicy 31.01.2019 (Mk 4, 21-25)

Jezus mówił ludowi: "Czy po to wnosi się światło, by je umieścić pod korcem lub pod łóżkiem? Czy nie po to, żeby je umieścić na świeczniku? Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie miało wyjść na jaw. Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!" I mówił im: "Baczenie na to, czego słuchacie. Taką samą miarą, jaką wy mierzycie, odmierzą wam i jeszcze wam dołożą. Bo kto ma, temu będzie dodane; a kto nie ma, pozbawią go nawet tego, co ma".

Modlitwa przygotowawcza

Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego majestatu.

Wyobrażenie miejsca

Zbliżyć się do Jezusa, usiąść przy Nim, aby słuchać Jego przypowieści. Spróbuję rozeznaczyć moje życie w świetle Jego słowa.

Prośba o owoc medytacji:

Prośba o szczerze i przejrzyste serce, o głębokie umiłowanie prawdy i uwolnienie mojego życia od fałszu.

Punkta

- Mam być dla innych jak światło na świeczniku (w.21). Popatrzę na moje relacje w rodzinie, we wspólnocie, na moje słowa, postawy. Czy wnoszę sobą ciepło, pokój, radość, przejrzystość? Czy nie prowokuję dwuznaczności, niepokoju, złości? Czy mogę w pokoju serca popatrzeć prosto w oczy Bogu i innym? Czy jestem przejrzysty wobec samego siebie? Jezus przestrzega mnie przed postawą chowania się (w.22). Wszystko kiedyś zostanie odsłonięte. Przed Bogiem zobaczę moje życie w całej prawdzie. Ukrywanie prawdy zniewala. Prawda wyzwala. Będę usilnie prosił Jezusa, aby pokazał mi moje maski, postawy udawania i uwolnił mnie od nich.
- Jezus pokazuje mi drogę do życia w prawdzie. Mam wsłuchiwać się w Jego słowo (w.23). Czy jest we mnie szczerza postawa słuchania Jego słowa? Co mogę powiedzieć o mojej codziennej modlitwie, medytacji? Jak w ostatnim czasie wygląda mój kontakt ze Słowem Bożym, mój rachunek sumienia?
- „Uważajcie, czego słuchacie” (w.24). Jezus uwrażliwia mnie na duchową higienę życia. To, czego słucham, czym żyję, wróci do mnie w dwójnasób. Jeśli jest puste, będzie prowadziło mnie do coraz większej pustki; jeśli jest dobre, będę coraz bogatszy wewnątrz (w.25). Co teraz mogę powiedzieć Jezusowi o moim wewnętrznym stanie? W serdecznej rozmowie z Jezusem będę szczerze mówił o wszystkim, co mnie zamyka na modlitwę, o moich oporach i lękach. Będę powtarzał „Jezu przenikaj mnie światłem prawdy i uwalniaj od kłamstwa”.

Rozmowa końcowa

Porozmawiaj z Jezusem jak z przyjacielem na temat Twoich myśli. Wchodząc w siebie, postaraj się nazwać słowami doświadczenia i odczucia, które Ci towarzyszyły podczas tej medytacji.

Ojciec Nasz...